

DEKRET O PASTERSKICH ZADANIACH BISKUPÓW W KOŚCIELE

Wstęp

DB 1. Chrystus Pan, Syn Boga żywego, który przyszedł, aby wybawić lud swój z grzechów i uświęcić wszystkich ludzi, jak sam został posłany przez Ojca, tak też posłał swoich Apostołów, dlatego uświęcił ich, dając im Ducha Świętego, by i oni uwielbiali Ojca na ziemi i zbawiali ludzi “ku budowaniu ciała Chrystusowego” (Ef 4,12), którym jest Kościół.

DB 2. W tym Kościele Chrystusowym Biskup Rzymski, jako następca Piotra, któremu Chrystus powierzył misję pasienia swych owiec i baranków, cieszy się z ustanowienia Bożego najwyższą, pełną bezpośrednią i powszechną władzą duszpasterską. On też wobec tego – jako pasterz wszystkich wiernych otrzymał posłannictwo, aby dbać o dobro wspólne całego Kościoła i o dobro poszczególnych Kościołów – zajmuje naczelne stanowisko w zwyczajnej władzy nad wszystkimi Kościołami.

Biskupi zaś, ustanowieni również przez Ducha Świętego, zajmują miejsce Apostołów jako pasterze dusz, otrzymali też oni posłannictwo, by łącznie z Biskupem Rzymskim i pod jego zwierzchnictwem nadawać trwałość dziełu Chrystusa, wiecznego Pasterza. Chrystus bowiem dał Apostołom i ich następcom nakaz oraz władzę, by nauczali wszystkie narody, by uświęcali ludzi w prawdzie i żeby byli ich pasterzami. Biskupi zatem przez danego sobie Ducha Świętego stali się prawdziwymi i autentycznymi nauczycielami wiary, kapłanami i pasterzami.

DB 3. Biskupi, dzieląc troskę o wszystkie Kościoły, sprawują ten swój biskupi urząd, otrzymany przez konsekrację biskupią, w łączności i pod zwierzchnictwem Papieża w zakresie urzędu nauczycielskiego i kierownictwa pasterskiego, będąc wszyscy złączeni w jedno Kolegium, czyli ciało w stosunku do całego Kościoła Bożego.

Pojedynczo wykonują go w odniesieniu do wyznaczonych sobie części trzody Pańskiej, otaczając troską powierzony każdemu poszczególny Kościół lub też czasem w kilku podejmując razem troskę o pewne wspólne potrzeby różnych Kościołów.

Dlatego Sobór święty, licząc się również z położeniem społeczności ludzkiej, zmierzającej w tych naszych czasach do nowego porządku rzeczy, pragnie dokładniej określić pasterskie zadania biskupów i postanawia, co następuje.

Rozdział I

BISKUPI W STOSUNKU DO CAŁEGO KOŚCIOŁA

I. Rola biskupów w stosunku do całego Kościoła.

DB 4. Biskupi na mocy sakramentalnej konsekracji i przez swą hierarchiczną wspólnotę z Głową i członkami Kolegium, są ustanowieni członkami biskupiego Ciała. “Stan zaś biskupi, który jest następcą Kolegium Apostolskiego w nauczycielstwie i rządzeniu pasterskim, co więcej, w którym trwa nieprzerwanie ciało apostolskie, stanowi również z głową swoją, Biskupem Rzymskim, a nigdy bez niego, podmiot najwyższej i pełnej władzy nad całym Kościołem, władza ta jednak może być wykonywana tylko za zgodą Biskupa Rzymskiego”. Władza ta “sprawowana jest w sposób uroczysty na Soborze powszechnym”. Dlatego Sobór święty postanawia, że wszyscy biskupi będący członkami Kolegium biskupiego, mają prawo udziału w Soborze powszechnym.

“Ta sama władza kolegialna może być sprawowana wspólnie z papieżem przez rozproszonych po świecie biskupów, byle tylko Głowa Kolegium wezwała ich do kolegialnego działania albo przynajmniej zatwierdziła jednakową działalność przebywających w rozproszeniu biskupów lub dobrowolnie ją przyjęła, tak żeby stała się ona prawdziwym aktem kolegialnym”.

DB 5. Biskupi wybrani z różnych okręgów świata, wedle sposobów i zasad ustalonych lub pozostających do ustalenia przez papieża, okazują Najwyższemu Pasterzowi Kościoła skuteczniejszą pomoc na Radzie, zwanej “Synodem Biskupów”. Synod ten, jako reprezentujący cały episkopat katolicki, jest równocześnie znakiem, że wszyscy biskupi zespoleni hierarchicznie uczestniczą w trosce o cały Kościół.

DB 6. Jako prawowici następcy Apostołów i członkowie Kolegium biskupiego powinni biskupi być zawsze świadomi swej wzajemnej łączności i okazywać troskę o wszystkie Kościoły, skoro każdy z nich na mocy Bożego ustanowienia i z nakazu swego apostolskiego urzędu stanowi razem z resztą biskupów rękojmię Kościoła. Szczególnie muszą się troszczyć o te tereny świata, na których nie głoszone jeszcze słowa Bożego lub na których szczególnie z powodu szczupłej liczby kapłanów, zagraża wiernym niebezpieczeństwo odstępstwa od nakazów wiary albo nawet utrata samej wiary.

Toteż powinni z całym wysiłkiem zabiegać o to, by wierni gorliwie popierali i rozwijali dzieła ewangelizacji i apostołatu. Nadto muszą dołożyć starań celem przygotowania godnych kapłanów oraz pomocników, tak zakonnych jak świeckich, dla misji i terenów cierpiących na brak kleru. Niech się również zatroszczą, by w miarę możliwości niektórzy z ich kapłanów udali się na wspomniane misje lub do diecezji w celu sprawowania tam świętej posługi na zawsze lub przynajmniej na określony czas.

Ponadto w użytkowaniu dóbr kościelnych winni biskupi mieć przed oczyma wzgląd nie tylko na potrzeby swojej diecezji, lecz i innych Kościołów partykularnych, które przecież stanowią części jednego Kościoła Chrystusowego. W końcu niech i na to zwrócą uwagę, że w miarę sił trzeba nieść ulgę w klęskach, które dotyczą inne diecezje lub tereny.

DB 7. Nade wszystko niech obejmą bratnią miłością i otoczą szczerą oraz

czynną troską tych pasterzy, których dla imienia Chrystusowego poniewiera się obelgami i udrękami, przetrzymuje w więzieniach lub odsuwa od obowiązków, by modlitwa i wsparcie współbraci przyniosły ulgę i złagodzenie ich cierpieniom.

II. BISKUPI A STOLICA APOSTOLSKA

DB 8. a) Biskupom, jako następcom Apostołów, przysługuje w powierzonych im diecezjach siłą rzeczy całkowita władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, wymagana przez ich pasterskie zadania, zawsze z zachowaniem we wszystkim władzy, którą na mocy swego urzędu posiada Biskup Rzymski co do zastrzegania spraw sobie lub innej władzy.

b) Poszczególni biskupi diecezjalni mają upoważnienia do dyspensowania w szczególnym wypadku od ogólnego prawa kościelnego tych wiernych, nad którymi sprawują władzę wedle norm prawnych, ilekroć uznają to za przydatne dla ich duchowego dobra, o ile najwyższa władza kościelna nie zastrzegła sobie jakiegoś szczególnego wypadku.

DB 9. W wykonywaniu najwyższej, pełnej i bezpośredniej władzy nad całym Kościołem Biskup Rzymski posługuje się dykasteriami Kurii Rzymskiej, które wobec tego w imieniu i mocą jego autorytetu pełnią swe obowiązki ku dobru Kościołów i posłudze świętych pasterzy.

Ojcowie świętego Soboru wyrażają życzenie, by te dykasterie, które bezsprzecznie świadczyły ogromną pomoc Biskupowi Rzymskiemu i pasterzom Kościoła, poddano nowej organizacji z większym przystosowaniem do wymagań czasu, krajów i obrządków, zwłaszcza gdy chodzi o ich liczbę, nazwę uprawnienia i własny tryb postępowania oraz wzajemne uzgadnianie prac. Również życzą sobie, by licząc się z właściwym biskupom zadaniem pasterskim, dokładniej określono obowiązki legatów papieskich.

DB 10. Poza tym skoro te dykasterie ustanowiono dla dobra całego Kościoła, istnieje życzenie, by ich członkowie, funkcjonariusze i doradcy, a także legaci papiescy byli więcej, w miarę możliwości, dobierani z różnych połaci Kościoła, dla ukazania naprawdę powszechnego charakteru urzędów Kościoła katolickiego, czyli jego centralnych organów.

Pożądaną jest również rzeczą, by do grona członków dykasterii przybierać też niektórych biskupów, głównie diecezjalnych, którzy by mogli obszerniej zdawać sprawę papieżowi z nastawienia, pragnień i potrzeb wszystkich Kościołów.

W końcu Ojcowie soborowi uważają, że będzie to wielce korzystne, jeśli te dykasterie dadzą więcej posłuchu ludziom świeckim, odznaczającym się cnotą, wiedzą i doświadczeniem, tak żeby i oni mieli odpowiedni udział w sprawach Kościoła.

BISKUPI W STOSUNKU DO KOŚCIOŁÓW PARTYKULARNYCH CZYLI DIECEZJI

I. BISKUPI DIECEZJALNI

DB 11. Diecezję stanowi część Ludu Bożego, powierzona pieczy pasterskiej biskupa i współpracujących z nim kapłanów, tak by trwając przy swym pasterzu i zgromadzona przez niego w Duchu Świętym przez Ewangelię i Eucharystię, tworzyła Kościół partykularny, w którym prawdziwie obecny jest i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy.

Poszczególni biskupi, którym zlecono troskę o Kościół partykularny, sprawują w imię Pana pieczę duszpasterską nad swymi owcami, pod zwierzchnictwem papieża, jako ich właściwi, zwyczajni i bezpośredni pasterze, spełniając względem nich obowiązek nauczania, uświęcania i kierowania. Sami wszakże winni uznawać prawa, przysługujące prawomocnie czy to patriarchom, czy innym hierarchicznym autorytetom.

Do swoich zadań apostołskich winni się biskupi przykładać jako świadkowie Chrystusowi wobec wszystkich ludzi, troszcząc się nie tylko o tych, którzy idą już za Księciem pasterzy, lecz oddając się całym sercem także tym, którzy w jakikolwiek sposób zbczyli z drogi prawdy lub nie znają Ewangelii Chrystusowej oraz zbawczego miłosierdzia, ażeby w końcu wszyscy postępowali wedle “wszelkiej dobroci, sprawiedliwości i prawdy”. (Ef 5,9).

DB 12. W spełnianiu swego obowiązku nauczania niech obwieszczają ludziom Ewangelię Chrystusową – co wysuwa się na czoło wśród zasadniczych zadań biskupich – nawołując ich w mocy Ducha do wiary lub umacniając ich w żywej wierze. Niech ich zapoznają z całością tajemnicy Chrystusowej, czyli z tymi prawdami, których nieznanostwo jest nieznanostwem Chrystusa, a nadto z objawioną przez Boga drogą do oddawania Mu czci, a tym samym do osiągnięcia wiecznej szczęśliwości.

Oprócz tego niech wykazują, że nawet rzeczy doczesne oraz instytucje ludzkie kierowane są również wedle zamierów Boga Stwórcy ku zbawieniu ludzi, i dlatego mogą się niemało przyczyniać do budowania Chrystusowego Ciała. Dlatego niech pouczają, jak należy oceniać w myśl nauki Kościoła osobę ludzką razem z jej wolnością i z samym życiem ciała, rodzinę oraz jej jedność i stałość, wydawanie i wychowanie potomstwa, społeczność świecką z jej prawami i stanami, pracę i wypoczynek, wiedzę i wynalazki techniczne, nędzę i nadmiar dóbr. Na koniec winni przedstawić zasady rozwiązywania najbardziej doniosłych zagadnień dotyczących posiadania, wzrostu i należytego rozdziału dóbr materialnych, pokoju i wojny oraz braterskiego współżycia wszystkich narodów.

DB 13. Naukę chrześcijańską winni podawać w sposób przystosowany do potrzeb chwili, by odpowiadała na trudności i zagadnienia, które przede wszystkim dręczą i niepokoją ludzkość. Niech też tej nauki strzegą, przyuczając

wiernych do jej obrony i rozwoju. W jej podawaniu mają dawać dowody macierzyńskiej troski Kościoła względem wszystkich ludzi, zarówno wierzących jak i niewierzących, a szczególną troską niech otaczają ubogich i słabych, do których posłał ich Bóg z opowiadaniem Ewangelii.

Ponieważ do Kościoła należy nawiązywanie dialogu ze społecznością ludzką, w której żyje, ciąży przede wszystkim na biskupach obowiązek zbliżania się do ludzi, szukania ich i podtrzymywania rozmowy z nimi. By w tych zbawiennych rozmowach zawsze prawda szła w parze z dobrocią, a zrozumienie z miłością, musi je cechować jasność wyrażania się łącznie z pokorą i delikatnością, a nadto należyta roztropność, połączona jednak z zaufaniem, które zaskarbiając przyjaźń wytwarza więź duchową. Dla upowszechnienia nauki chrześcijańskiej niech się starają posłużyć różnymi dostępnymi w dzisiejszych czasach środkami, przede wszystkim oczywiście kaznodziejstwem i nauczaniem katechizmu, które zawsze przecież wysuwają się na czoło, lecz też wykładem nauki w szkołach, akademiach, konferencjach i wszelkiego rodzaju zebraniach, a niemniej również upowszechnianiem przez publiczne deklaracje, czynione z okazji pewnych wydarzeń, nadto przy pomocy prasy oraz środków społecznego przekazywania myśli, którymi bezsprzecznie należy się posługiwać w głoszeniu Ewangelii Chrystusowej.

DB 14. Niech dopilnują, aby tak dzieciom i dorastającej oraz dojrzałej młodzieży, jak też starszym podawano pilnie naukę katechizmu, która zmierza do tego, by u ludzi wiara oświecona nauką stawała się żywą, wyraźną i czynną. Niech też dopilnują, aby w podawaniu jej zachowano odpowiedni rozkład i metodę przystosowaną nie tylko do omawianego materiału, lecz również do charakteru, pojętności i wieku oraz warunków życia słuchaczy, niech baczą aby to nauczanie opierało się na Piśmie świętym, Tradycji, liturgii oraz na Magisterium i życiu Kościoła.

Prócz tego winni zatroszczyć się o stosowne przygotowanie katechetów do ich zadań, tak żeby mieli dokładną znajomość nauki Kościoła oraz zasad psychologii, a wiedzę pedagogiczną aby opanowali teoretycznie i praktycznie. Mają też postarać się o przywrócenie katechumenatu dorosłych lub lepsze przystosowanie go.

DB 15. W spełnianiu swego obowiązku uświęcania winni biskupi pamiętać, że wzięci zostali z ludzi i że dla ludzi postanowieni są w tym, co do Boga należy, aby składali dary i ofiary za grzechy. Biskupi cieszą się przecież pełnią sakramentu kapłaństwa i od nich są zależni w wykonywaniu swej władzy zarówno kapłani, którzy także otrzymali święcenia na prawdziwych kapłanów Nowego Testamentu, by być skrzętnymi współpracownikami biskupów, jako też diakoni, którzy wyświęceni na ten urząd służą Ludowi Bożemu w łączności z biskupem oraz gronem jego kapłanów. Biskupi więc są głównymi szafarzami tajemnic Bożych, jako też kierownikami, krzewicielami i stróżami całego życia liturgicznego w powierzonym sobie Kościele.

Muszą przeto ciągle dokładać starań, by wierni coraz głębiej poznawali i

przeżywali poprzez Eucharystię tajemnicę paschalną celem wytworzenia jednego, mocno zwartego Ciała w jedności Chrystusowej miłości, “pilnując modlitwy i posługi słowa” (Dz 6,4), niech dołożą trudu, by wszyscy powierzeni ich opiece byli jednomyślni w modlitwie, a przez przyjmowanie sakramentów wzrastali w łasce i byli wiernymi świadkami Pana.

Jako ci, którzy mają zadanie doskonalenia, winni biskupi przyczyniać się do wzmocnienia świętości swego kleru, zakonników i świeckich według właściwego im powołania, świadomi wszakże tego, że są zobowiązani dawać przykład świętości przez miłość, pokorę i prostotę życia. Niech tak uświęcają powierzone sobie Kościoły, by ujawniał się w nich zmysł całego Kościoła Chrystusowego. Dlatego jak najbardziej winni popierać powołania kapłańskie i zakonne, otaczając szczególną troską powołania misyjne.

DB 16. W wykonywaniu swych zadań ojca i pasterza niech biskupi będą pośród swoich jako ci, co usługują, niech będą dobrymi pasterzami, znającymi swe owce i przez nie znanymi, prawdziwymi ojcami, wyróżniającymi się duchem miłości i troski względem wszystkich, tak że ich władzy pochodzącej od Boga wszyscy się z wdzięcznością poddają. Całą rodzinę swej trzody niech tak skupiają i urabiają, by wszyscy, świadomi swych obowiązków, żyli i działali we wspólnocie miłości. By mogli to czynić skutecznie, biskupi “nadający się do wszelkiego dzieła dobrego” (2 Tm 2,21) i “wszystko znoszący ze względu na wybranych” (2 Tm 2,10), muszą tak swoje życie ułożyć, by dostrajało się do wymagań czasów.

Szczególną miłością winni zawsze otaczać kapłanów, mających ich za synów i przyjaciół, ponieważ oni w swoim zakresie podejmują ich zadania i troski i spełniają je tak gorliwie w codziennych zabiegach. Toteż niech będą gotowi do ich wysłuchania, a przez zażyłe z nim obcowanie niech usiłują rozwijać całokształt pracy duszpasterskiej w całej diecezji.

Niech się troszczą o ich duchowy, intelektualny i materialny stan, by byli zdolni do świętego i pobożnego życia oraz do wiernego i owocnego spełniania swych posług. Z tego względu winni popierać wszelkie poczynania i urządzać specjalne zebrania, które by od czasu do czasu gromadziły kapłanów tak w celu odprawienia dłuższych rekolekcji dla odnowy swego życia, jak i celem zdobycia głębszej znajomości różnych dziedzin wiedzy kościelnej, zwłaszcza Pisma św. i teologii, donioślejszych zagadnień społecznych oraz nowych zasad działalności duszpasterskiej. Kapłanom, którzy w jakikolwiek sposób znajdują się w niebezpieczeństwie lub w czymś nie dopisali, winni okazać czynne miłosierdzie. By mogli stosowniej zaradzić dobru wiernych odpowiednio do stanu każdego, niech dążą do należytego rozeznania ich potrzeb w warunkach społecznych, w jakich żyją, niech posługują się w tym celu właściwymi środkami, głównie badaniami socjologicznymi. W stosunku do wszystkich mają okazywać zainteresowanie, bez względu na wiek, stan lub narodowość, zarówno w stosunku do miejscowej ludności, jak i przybyszów czy cudzoziemców. W roztaczaniu tej pasterskiej pieczy niech zostawiają swym wiernym przynależny

im udział w sprawach Kościoła, uznając ich obowiązek jak też prawo do czynnej współpracy w budowie Mistycznego Ciała Chrystusowego.

Braci odłączonych niech darzą miłością, przykazując również wiernym, by odnosili się do nich z wielką uprzejmością i miłością, udzielając zarazem poparcia ekumenizmowi w rozumieniu Kościoła: Nawet nieochrzczonych winni darzyć sercem, by również im przyświecała miłość Jezusa Chrystusa, którego biskupi są świadkami wobec wszystkich.

DB 17. Należy rozwijać różne formy apostołatu oraz dążyć do uwzględnienia i ścisłego zespolenia pod kierownictwem biskupa wszelkich dzieł apostołskich w całej diecezji lub na jego odrębnych terenach, które by zestroiło w harmonijnej działalności wszelkie przedsięwzięcia oraz instytucje katechetyczne, misyjne, charytatywne, społeczne, rodzinne, szkolne oraz jakiegokolwiek inne, mające w założeniu cele duszpasterskie, żeby przez tę współpracę ujawniła się zarazem jedność diecezji.

Szczególny nacisk należy położyć na obowiązek apostołowania, ciążyący na wiernych zależnie od ich stanu i uzdolnień każdego, i polecać im, by brali udział lub wspierali różne dzieła apostołatu świeckich, a zwłaszcza Akcję Katolicką. Niech też popierają i rozwijają stowarzyszenia mające wprost lub ubocznie cel nadprzyrodzony, a mianowicie osiągnięcie doskonalszego życia lub głoszenie wszystkim Ewangelii Chrystusowej czy rozwój nauki chrześcijańskiej lub wzrost kultu publicznego bądź cele społeczne, bądź też pełnienie dzieł pobożności czy miłości.

Formy apostołatu trzeba przystosować należycie do dzisiejszych wymagań, mając na uwadze nie tylko duchowe i moralne, lecz społeczne, demograficzne i ekonomiczne warunki ludzkiego życia. Do skutecznych i owocnych osiągnięć w tym względzie bardzo dużo wnoszą badania socjologiczne i religioznawcze przez instytuty socjologii pastoralnej, które gorąco się zaleca.

DB 18. Specjalną troską należy otoczyć tych wiernych, którzy ze względu na warunki życia nie mogą dostatecznie korzystać z ogólnej zwykłej opieki duszpasterskiej proboszczów lub całkowicie są jej pozbawieni, jak np. mnogie rzesze emigrantów, uchodźcy i wygnańcy, podróżujący statkami czy samolotami, koczownicy oraz inni tego rodzaju. Dla roztoczenia opieki nad życiem duchowym tych, którzy okresowo udają się w inne strony celem wypoczynku, trzeba oglądać się za trafnymi metodami duszpasterskimi. Konferencje Biskupów, głównie krajowe, mają starannie prześledzić palące zagadnienia odnośnie do wyżej wspomnianych ludzi oraz zgodnie i wspólnymi siłami zaradzić pieczołowicie duchowej opiece nad nimi przy pomocy odpowiednich środków i organizacji, biorąc w rachubę przede wszystkim zasady ustalone lub mające być ustalone przez Stolicę Apostolską, umiejętnie przystosowane do warunków czasu, miejsca i osób.

DB 19. W pełnieniu swego apostołskiego zadania, zmierzającego do zbawienia dusz, biskupom przysługuje sama przez się pełna i całkowita wolność oraz niezależność od jakiegokolwiek władzy świeckiej. Z tego powodu nie wolno

wprost czy pośrednio stawiać przeszkód w pełnieniu ich zadań kościelnych lub nie dopuszczać do swobodnego kontaktowania się ze Stolicą Apostolską czy innymi władzami kościelnymi oraz ze swymi podwładnymi.

Bezsprzecznie, zabiegając około duchowej opieki nad swoją trzodą, święci pasterze działają w rzeczy samej również na korzyść postępu społecznego i kulturalnego oraz dobrobytu, okazując w tym celu czynną współpracę z władzami państwowymi w ramach swego obowiązku i jak na biskupów przystało, oraz nakłaniając do uległości wobec słusznych spraw i do szacunku dla prawnie ustanowionej władzy.

DB 20. Ponieważ apostolski urząd biskupów został ustanowiony przez Chrystusa Pana i zdąża do celu duchowego oraz nadprzyrodzonego, święty Sobór powszechny oświadcza, że prawo nominacji i ustanawiania biskupów należy do odpowiedniej władzy kościelnej jako jej własne, specjalne i wyłącznie jej przysługujące.

Wobec powyższego jest życzeniem świętego Soboru, by dla należytej obrony wolności Kościoła oraz dla sprawniejszego i swobodniejszego przymnożenia dobra wiernych nie przyznawano już więcej w przyszłości władzom świeckim żadnych praw czy przywilejów co do wyboru, nominacji, przedstawiania lub wyznaczania na stanowisko biskupa. Natomiast uprzejmie prosi się władze świeckie, których przychylność dla Kościoła Sobór święty z wdzięcznością uznaje i wielce ceni, aby zechciały samorzutnie zrzec się wspomnianych praw czy przywilejów, przysługujących im dotychczas na mocy umowy lub zwyczaju, po porozumieniu się ze Stolicą świętą.

DB 21. Z uwagi więc na tak wielką doniosłość i ważność pasterskich zadań biskupów, uprasza się gorąco biskupów diecezjalnych oraz wszystkich innych prawnie z nimi zrównanych, by w wypadku, gdyby ze względu na podeszły wiek, czy z innego ważnego powodu stali się nie dość zdolni do pełnienia swych obowiązków, zgłosili rezygnację ze stanowiska czy to samorzutnie, czy za wskazaniem miarodajnej władzy. Kompetentna natomiast władza w razie przyjęcia rezygnacji, zatroszczy się o odpowiednie utrzymanie rezygnujących i o rozpatrzenie ich specjalnych uprawnień.

II. ZASIĘG DIECEZJI

DB 22. By diecezja mogła osiągnąć swój właściwy cel, musi się wśród ludu Bożego, przynależnego do tej diecezji, ujawnić przejrzyście istota Kościoła, biskupi muszą mieć możliwość skutecznego pełnienia w niej swych pasterskich obowiązków, w końcu musi się służyć możliwie jak najlepiej zbawieniu ludu Bożego.

To zaś wymaga czy to należytego rozgraniczenia terytorialnego diecezji, czy też racjonalnego i odpowiedniego do potrzeb apostolskich rozmieszczenia kleru oraz zasobów materialnych. Wszystko to wychodzi na korzyść nie tylko kleru i wiernych bezpośrednio w tym zainteresowanych, ale i całego Kościoła

katolickiego.

Gdy zatem chodzi o terytorialne wytyczenie granic diecezji, święty Sobór zarządza, by zależnie od wymagań dobra dusz co prędzej doszło w sposób rozsądny do odpowiedniej rewizji przez podział lub rozczłonkowanie, czy zespolenie, bądź też przez zmianę ich granic lub wyznaczenie odpowiedniejszego miejsca na stolice biskupie, czy wreszcie przez zorganizowanie ich wedle nowych założeń, zwłaszcza gdy chodzi o diecezje składające się z większych miast.

DB 23. Przy rewizji rozgraniczeń diecezji należy zapewnić każdej z nich przede wszystkim jedność organiczną co do osób, stanowisk oraz instytucji, na wzór dobrze funkcjonującego organizmu. W poszczególnych zaś wypadkach, po dokładnym rozważeniu wszystkich okoliczności, należy mieć przed oczyma następujące kryteria:

1) Przy określaniu granic diecezji należy w miarę możliwości uwzględnić różnorodny skład ludu Bożego, co może się wielce przyczynić do sprawniejszego pełnienia duszpasterskiej pieczy. Równocześnie trzeba się starać, by w miarę możliwości zachować demograficzne ugrupowania tegoż ludu jako jedną całość wraz z cywilnymi urzędami i instytucjami społecznymi, tworzącymi jego organiczną strukturę. Z tego to względu terytorium każdej diecezji winno być w swej rozciągłości zwarte. Należy też brać pod uwagę, jeśli na to okoliczności pozwalają, granice cywilnego podziału oraz specjalne warunki osób czy miejsc, np. psychologiczne, ekonomiczne, geograficzne i historyczne.

2) Zasięg terytorium diecezjalnego oraz liczba jego mieszkańców winny być w ogólności takie, by z jednej strony biskup, choćby miał do pomocy innych, mógł osobiście spełniać funkcje biskupie i przeprowadzać odpowiednio wizytacje pasterskie, kierować należycie i uzgadniać wszystkie dzieła apostołskie w diecezji, poznać przede wszystkim swoich kapłanów, a także zakonników i świeckich, mających jakiś współdział w poczynaniach diecezjalnych. Z drugiej zaś strony trzeba stworzyć dostateczne i odpowiednie do działania pole, na którym by zarówno biskup, jak i duchowni mogli wyteżać owocnie wszystkie swoje siły w posłudze świętej, mając przed oczyma potrzeby całego Kościoła.

3) Celem wreszcie sprawniejszego wykonywania posługi zbawczej w diecezji należy przyjąć za regułę, by każda diecezja rozporządzała przynajmniej wystarczającą ilościowo i jakościowo liczbą duchownych dla należytej obsługi ludu Bożego, by nie brakowało urzędów, instytucji i dzieł właściwych dla Kościoła partykularnego, których niezbędność dla należytego kierowania nim i dla apostołatu potwierdza praktyka, na koniec środki utrzymania dla osób i instytucji albo winny być już gotowe, lub przynajmniej należy przewidzieć, że ich skądinąd nie braknie.

Tam gdzie znajdują się wierni odmiennego obrządku, niech w tym również celu zatroszczy się biskup diecezji o ich duchowe potrzeby czy to przez kapłanów i parafie tegoż samego obrządku, czy przez wikariusza biskupiego,

wyposażonego w odpowiednie władze, czy nawet, w razie potrzeby, w godność biskupią, czy też osobiście, pełniąc funkcje ordynariusza różnych obrządków. Jeśliby to wszystko, ze specjalnych powodów, było – zdaniem Stolicy Apostolskiej – nie do wykonania, należy ustanowić własną hierarchię dla różnych obrządków.

W podobnych okolicznościach należy również zadbać o wiernych obcojęzycznych czy to przez kapłanów i parafie z tym samym językiem, czy przez wikariusza biskupiego władającego dobrze daną mową, a nawet wyposażonego w razie potrzeby w godność biskupią, czy ostatecznie w jakiś inny, bardziej odpowiedni sposób.

DB 24. Co dotyczy przeprowadzenia zmian diecezji lub innowacji wedle norm pod nr 22-23, to nie naruszając dyscypliny Kościołów Wschodnich, winny właściwe Konferencje Biskupów przystąpić do omówienia tych spraw odnośnie do swego terytorium korzystając nawet z pomocy specjalnej Komisji biskupiej, jeśliby to uznano za stosowne, zawsze jednak po zaznajomieniu się ze zdaniem przede wszystkim wchodzących tu w rachubę biskupów prowincji lub okręgów. Następnie niech Konferencje przedstawia swe plany i życzenia Stolicy Apostolskiej.

III. WSPÓŁPRACOWNICY BISKUPA DIECEZJALNEGO W ZADANIACH DUSZPASTERSKICH

1) Biskupi koadiutorzy i pomocniczy

DB 25. W zarządzaniu diecezjami należy tak pełnić biskupie zadanie pasterskie, by dobro trzody Pańskiej było zawsze najwyższą zasadą. Celem należytego zaradzenia temu dobru trzeba nierzadko ustanawiać biskupów pomocniczych, dlatego że biskup diecezjalny nie może osobiście spełnić wszystkich obowiązków biskupich tak, jak tego wymaga dobro dusz, a to z powodu zbyt wielkiego obszaru diecezji lub nadmiernej liczby mieszkańców, czy też ze względu na specjalne warunki apostołatu lub inne przyczyny różnorodnej natury. Niekiedy nawet szczególna potrzeba wymaga ustanowienia biskupa koadiutora do pomocy biskupowi diecezjalnemu. Tych biskupów koadiutorów i pomocniczych należy tak wyposażyć w odpowiednie władze, żeby przy nienaruszalności jednolitego zawsze zarządu diecezji jak i powagi biskupa diecezjalnego, działalność ich nabrała skuteczności, a właściwa biskupom godność była mocniej zagwarantowana.

Natomiast biskupi koadiutorzy i pomocniczy, z racji swego powołania do udziału w troskach biskupa diecezjalnego, niech tak wypełniają swe obowiązki, aby we wszystkich sprawach postępowali w jednomyślnej zgodzie z nim. Ponadto niech okazują zawsze uległość i szacunek biskupowi diecezjalnemu, który ze swej strony niech też po bratersku miłuje biskupów koadiutorów i pomocniczych i ma dla nich poważanie.

DB 26. Jeżeli tego wymaga dobro dusz, niech się biskup diecezjalny nie

wzbrania żądać od kompetentnej władzy jednego lub więcej biskupów pomocniczych, których się ustanawia dla diecezji, oczywiście bez prawa następstwa.

Chociażby to w liście nominacyjnym nie było z góry postanowione, niech biskup diecezjalny ustanowi swego biskupa pomocniczego czy biskupów pomocniczych wikariuszami generalnymi lub przynajmniej wikariuszami biskupimi, zawisłymi jedynie od swej władzy, i niech zechce zasięgać ich rady przy rozpatrywaniu bardziej doniosłych spraw, zwłaszcza o charakterze duszpasterskim.

O ile by kompetentna władza nie zdecydowała inaczej, to wraz z obowiązkami biskupa diecezjalnego nie wygasają władze i uprawnienia, w które są wyposażeni na mocy prawa biskupi pomocniczy. Pożądane jest również, by w razie wakującej stolicy biskupiej obowiązek zarządzania diecezją powierzono biskupowi pomocniczemu lub jeśli jest ich wielu, to jednemu z nich, chyba że poważne powody wskazywałyby co innego.

Biskupa koadiutora, wyznaczonego mianowicie z prawem następstwa, niech biskup diecezjalny mianuje zawsze wikariuszem generalnym. Temu też koadiutorowi będzie mogła kompetentna władza przyznać w poszczególnych wypadkach szersze uprawnienia.

By jak najbardziej zadbać o obecne i przyszłe dobro diecezji, niech biskup korzystający z pomocy i biskup koadiutor nie omieszkają naradzać się w rzeczach większej wagi.

2) Kuria i Rady diecezjalne.

DB 27. W Kurii diecezjalnej czołowe stanowisko zajmuje wikariusz generalny. Ilekroć zaś wymaga tego sprawny zarząd diecezją, może biskup ustanowić jednego lub więcej wikariuszów biskupich, którym na mocy samego prawa przysługuje w określonej części diecezji czy odnośnie do pewnego rodzaju spraw lub w stosunku do wiernych określonego obrządku taka władza, jaką prawo powszechnie przyznaje wikariuszowi generalnemu.

Do współpracowników biskupa w zarządzie diecezją zaliczają się również ci kapłani, którzy tworzą jego senat i radę, jak kapituła katedralna, zespół konsultorów lub inne rady zależnie od warunków różnych miejsc lub ich charakteru. Instytucje te, zwłaszcza kapitułę katedralną należy w miarę potrzeby poddać reorganizacji przystosowanej do dzisiejszych wymagań.

Kapłani i świeccy, przynależni do Kurii diecezjalnej winni zdawać sobie z tego sprawę, że pomagają w pasterskiej posłudze biskupa.

Kurię diecezjalną trzeba tak zorganizować, by była podatnym narzędziem dla biskupa nie tylko w zarządzie diecezją, lecz również w wykonywaniu dzieł apostołatu.

Bardzo pożądaną jest rzeczą, by w każdej diecezji utworzono osobną Radę duszpasterską z samym biskupem diecezjalnym na czele, w której by uczestniczyli specjalnie dobrani księża, zakonnicy i świeccy. Zadaniem tej Rady

będzie śledzenie i przemyślenie wszystkiego, co ma związek z duszpasterskimi pracami, oraz wyciąganie z tego praktycznych wniosków.

3) Kler diecezjalny

DB 28. Wszyscy kapłani, zarówno diecezjalni jak i zakonni, uczestniczą wraz z biskupem w jednym kapłaństwie Chrystusa i pełnią je, dlatego stanowią grono skrzętnych współpracowników biskupiego stanu. W działalności jednak duszpasterskiej zasadniczą rolę odgrywają kapłani diecezjalni, gdyż przez inkardynację lub przydzielenie do danego Kościoła poświęcili się całkowicie na jego usługi dla pieczy nad jedną częstką trzody Pańskiej. Wobec tego tworzą jedno kapłańskie grono i jedną rodzinę, której ojcem jest biskup. Żeby mógł on bardziej odpowiednio i równomiernie rozdzielać wśród swoich kapłanów święte posługi, musi się cieszyć niezbędną wolnością w przydzielaniu urzędów lub beneficjów, toteż prawa czy przywileje, zacieśniające w jakikolwiek sposób tę wolność, zostają uchylone.

Współżycie między biskupami i kapłanami diecezjalnymi winno się opierać głównie na nadprzyrodzonych więzach miłości, tak żeby zespolenie woli kapłanów z wolą biskupa uczyniło ich działalność duszpasterską bardziej wydajną. Celem przeto coraz lepszego usprawnienia posług duszpasterskich niech biskup zwołuje kapłanów na rozmowę, również i wspólną, głównie na tematy duszpasterskie, i to nie tylko przy danej sposobności, lecz też w miarę możliwości w ustalonych terminach.

Poza tym wszyscy kapłani diecezjalni niech będą wzajemnie zespoleni i niech przynagla ich troska o dobro całej diecezji. A nadto pamiętając, że dobra czerpane z piastowanego urzędu kościelnego mają ścisły związek ze świętą posługą, niech w miarę sił spieszą z hojną pomocą również i materialnym potrzebom diecezji, w myśl zarządzeń biskupich.

DB 29. Bliższymi współpracownikami biskupa są również ci kapłani, którym on powierza obowiązki duszpasterskie lub też dzieła apostołatu o charakterze ponadparafialnym czy to odnośnie do wydzielonego terytorium diecezjalnego, czy specjalnych grup wiernych, bądź też specyficznego rodzaju działalności. Bezcenną współpracę wnoszą również ci kapłani, którym biskup zleca różne zadania apostołatu czy to w szkołach, czy w innych instytucjach lub stowarzyszeniach. Podobnie i kapłani oddani dziełom ponaddiecezjalnym, z uwagi na to, że pełnią znakomite dzieła apostołatu, zasługują na specjalną opiekę, zwłaszcza ze strony biskupa, na którego terenie przebywają.

DB 30. Ze szczególnego zaś względu współpracownikami biskupa są proboszczowie, którym jako właściwym pasterzom powierza się pieczę nad duszami w określonej części diecezji, pod jego zwierzchnictwem.

1) W wykonywaniu tej pieczy niech proboszczowie razem ze swymi pomocnikami tak dopełniają obowiązku nauczania, uświęcania i kierowania, by wierni i wspólnoty parafialne naprawdę czuli się członkami zarówno diecezji jak i całego Kościoła. Dlatego niech współpracują z innymi proboszczami oraz z

kapłanami pełniącymi duszpasterskie obowiązki na danym terytorium (jakimi są np. wikariusze okręgowi, dziekani) lub oddanymi pracy o charakterze ponadparafialnym, żeby duszpasterstwo diecezji nie cierpiało na brak jedności, a zyskiwało na skuteczności.

Poza tym duszpasterstwo winno być zawsze nacechowane duchem misyjnym, tak żeby w odpowiedni sposób rozciągało się na wszystkich przebywających w parafii. W razie więc, gdyby proboszczowie nie mogli dotrzeć do pewnych środowisk, niech wezwą do pomocy innych, nawet świeckich, którzy by im w sprawach dotyczących apostołatu świadczyli pomoc.

Celem nadania większej skuteczności tejże trosce o dusze usilnie się poleca wspólne życie kapłanów, zwłaszcza związanych z tą samą parafią, które obok wzmoczenia działalności apostołskiej daje wiernym przykład miłości i jedności.

2) W spełnianiu obowiązku nauczania do zadań proboszczów należy: głoszenie słowa Bożego wszystkim wiernym, by umocnieni w wierze, nadziei i miłości, wzrastali w Chrystusie, a wspólnota chrześcijańska dawała to świadectwo miłości, które zalecił Pan. Podobnie należy do ich zadań doprowadzenie wiernych przez nauczanie katechizmu do pełnego poznania tajemnicy zbawienia, przystosowanego do każdego wieku. Dla podania tej nauki niech szukają pomocy nie tylko u osób zakonnych, lecz też współpracy świeckich, również przez założenie Bractwa Nauki Chrześcijańskiej.

W dokonywaniu dzieł uświęcania niech się proboszczowie zatroszczą, by odprawianie Ofiary eucharystycznej było ośrodkiem i uwieńczeniem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej. Tak samo niech dołożą starań, by wierni posilali się duchowym pokarmem przez pobożne i częste przyjmowanie sakramentów oraz przez świadomy i czynny udział w liturgii. Proboszczowie winni także pamiętać, jak ogromnie przyczynia się do wyrobienia życia wewnętrzny sakrament pokuty, toteż niech się chętnie oddają słuchaniu spowiedzi wiernych, zapraszając w tym celu, w razie potrzeby, również innych kapłanów, którzy by władali innymi językami.

W dopełnianiu obowiązku pasterskiego niech się proboszczowie starają przede wszystkim poznać własną owczarnię. Skoro zaś są sługami wszystkich owiec niech zabiegają o spotęgowanie życia chrześcijańskiego zarówno u pojedynczych wiernych, jak i w rodzinach, stowarzyszeniach, zwłaszcza oddanych apostołatowi, jak też w całej wspólnotcie parafialnej. Winni zatem odwiedzać domy i wizytować szkoły, tak jak tego wymaga duszpasterski obowiązek, pilnie doglądać dorastającej i starszej młodzieży, otaczać ojcowską miłością ubogich i chorych, w specjalnej na koniec mieć pieczy robotników i dokładać starań, by wierni udzielali poparcia dziełom apostołatu.

3) Wikariusze parafialni, jako współpracownicy proboszcza, wkładają codziennie wybitną i czynną współpracę w posługę duszpasterską, pełniąc ją pod władzą proboszcza. Z tego względu między proboszczem a jego wikariuszami winno mieć miejsce bratnie współzycie i zawsze powinna kwitnąć wzajemna miłość oraz poważanie. Niech się też wzajemnie wspierają radą,

pomocą o przykładem, roztaczając opiekę nad parafią w zgodności dążeń i zespoleniu wysiłków.

DB 31. W urobieniu sobie sądu o zdolności kapłana do prowadzenia jakiejś parafii winien biskup uwzględnić nie tylko jego wiedzę, lecz również pobożność, gorliwość apostołską oraz inne uzdolnienia i przymioty, które są wymagane do należytego sprawowania pieczy nad duszami.

Wobec tego, że zasadniczym celem obowiązków parafialnych jest dobro dusz, dla umożliwienia biskupowi łatwiejszego i bardziej odpowiedniego postępowania przy obsadzaniu parafii znosi się, nie naruszając prawa zakonników, jakiegokolwiek uprawnienia do przedstawiania, nominacji lub rezerwacji, jako też prawa konkursu, zarówno ogólne jak i szczegółowe, tam gdzie ono istnieje. Proboszczom natomiast niech we własnych parafiach przysługuje taka stałość na stanowisku, jakiej wymaga dobro dusz. Dlatego po uchyleniu różnicy między proboszczami nieusuwalnymi a usuwalnymi, trzeba zrewidować i uprościć sposób postępowania w przenoszeniu i usuwaniu proboszczów, ażeby biskup mógł, przy zachowaniu naturalnej i kanonicznej sprawiedliwości, zaradzić stosownie potrzebom dobra dusz.

Usilnie prosi się proboszczów, którzy na skutek daleko posuniętego wieku lub innej poważnej przyczyny doznają przeszkód w należyтым i owocnym pełnieniu obowiązków, by sami dobrowolnie czy też na wezwanie biskupa zrzekli się swego stanowiska. Rezygnującym winien biskup zabezpieczyć odpowiednie utrzymanie.

DB 32. Na koniec to samo dobro dusz winno być uzasadnieniem, na podstawie którego rozstrzyga się lub rewiduje sprawę erygowania czy zniesienia parafii oraz innych tego rodzaju innowacji, które właśnie biskup będzie mógł przeprowadzić na mocy swej władzy.

4) Zakonnicy

DB 33. Na wszystkich zakonnikach, do których należy zaliczyć w zakresie poniższych w kazań członków innych instytutów, kierujących się radami ewangelicznymi wedle swego powołania, ciąży obowiązek usilnej i gorliwej współpracy w budowaniu i wzroście całego Mistycznego Ciała Chrystusowego oraz dobra Kościołów partykularnych.

Cele te zobowiązani są popierać głównie przez modlitwę, uczynki pokutne i przykład własnego życia, a obecny święty Sobór bardzo ich zachęca, by nieustannie wzrastali w docenianiu tych rzeczy i w zamiłowaniu do nich. Jednakże, zachowując właściwy każdemu zakonnikowi charakter, winni skwapliwiej przykładać się również do zewnętrznych dzieł apostołatu.

DB 34. Kapłani zakonni, wyświęceni do zadań kapłańskich na to, by i oni byli skrzętnymi współpracownikami biskupiego stanu, mogą dzisiaj służyć większą jeszcze pomocą biskupom wobec zwiększenia się potrzeb dusz. Dlatego trzeba powiedzieć, że do pewnego stopnia rzeczywiście przynależą do kleru diecezjalnego, skoro mają udział w trosce i w pełnieniu dzieł apostołatu pod władzą świętych pasterzy.

Również inni członkowie zakonów, mężczyźni czy kobiety, przynależni też ze szczególnej racji do rodziny diecezjalnej, świadczą wielką pomoc świętej hierarchii, a na skutek wzrostu potrzeb apostołatu, mogą i powinni z dniem każdym świadczyć jej coraz więcej.

DB 35. Wszelako celem harmonijnego zawsze spełniania dzieł apostołatu w poszczególnych diecezjach i zachowania w pełni jednolitej dyscypliny diecezjalnej ustala się następujące zasady podstawowe:

1) Wszyscy zakonnicy winni zawsze odnosić się do biskupów, jako następców Apostołów, z uległością i szacunkiem. Ponadto, ilekroć wzywa się w ich sposób prawowity do prac apostołskich, zobowiązani są tak spełniać swe powinności, żeby byli biskupom pomocni i ulegli. Co więcej, zakonnicy mają chętnie i wiernie iść na rękę biskupom żądającym i życzącym sobie, żeby w szerszym zakresie brali na siebie zadanie w służbie dla ludzkiego zbawienia, bez naruszania charakteru swego instytutu i zgodnie z Konstytucjami, które w razie potrzeby należy w tym celu przystosować w oparciu o zasady niniejszego Dekretu soborowego.

Z uwagi na palące potrzeby dusz oraz na brak diecezjalnego kleru biskupi mogą zawezwać do pomocy w różnych posługach duszpasterskich zwłaszcza instytuty zakonne nie poświęcające się życiu czysto kontemplacyjnemu, respektując jednak właściwy każdemu instytutowi charakter. Niech przełożeni będą w miarę sił skłonni do okazywania tej współpracy również przez przyjmowanie, choćby czasowe, parafii.

2) Zakonnicy zaś, skierowani do apostołatu zewnętrznego, winni być przepojeni duchem własnego zakonu i dotrzymywać wierności w zachowaniu reguły oraz uległości wobec własnych przełożonych, a biskupi niech nie omieszkają nalegać na wypełnienie tego zobowiązania.

3) Egzempcja, mocą której zakonnicy podlegają Ojcu świętemu lub innej władzy kościelnej, a wyjęci są spod jurysdykcji biskupa, ma głównie na celu wewnętrzny ład instytutów, by wszystko w nich tym lepiej było zharmonizowane i zwarte oraz przyczyniało się do wzrostu i doskonałości zakonnego współżycia, a również możliwość posługiwania się przez Ojca świętego zakonnikami dla dobra całego Kościoła, przez inną zaś miarodajną władzę dla dobra Kościołów w ramach własnej jurysdykcji.

Egzempcja ta jednak nie stoi na przeszkodzie, żeby zakonnicy podlegali jurysdykcji biskupiej w poszczególnych diecezjach stosownie do przepisu prawa, jak tego wymagają duszpasterskie zadania biskupów oraz należycie zorganizowana opieka nad duszami.

4) Wszyscy zakonnicy, wyjęci i nie wyjęci, podlegają władzy ordynariuszy miejscowych w tym, co dotyczy sprawowania publicznego kultu Bożego – bez naruszania oczywiście odmienności obrządków – duszpasterstwa, podawania ludowi świętej nauki, religijnego i moralnego wychowania wiernych, zwłaszcza dzieci, katechizacji i liturgicznego urabiania, a także moralnej godności stanu duchownego, jak i również dzieł w takim zakresie, w jakim mają one związek ze

sprawowaniem świętego apostołatu. Również i zakonne szkoły katolickie podlegają ordynariuszom miejscowym, gdy chodzi o ich ogólną organizację i nadzór, bez naruszania jednak prawa zakonników do ich kierownictwa.

Zakonnicy obowiązani są także zachować to wszystko, co synody lub Konferencje Biskupów prawnie nałożą wszystkim do zachowywania.

5) Należy popierać harmonijną współpracę między różnymi instytutami zakonnymi oraz między nimi a klerem diecezjalnym. Ponadto winno istnieć ściśle uzgodnienie wszelkich dzieł i działalności apostołskiej: zależy ono jak najbardziej od nadprzyrodzonego nastawienia dusz i umysłów, umocnionego i ugruntowanego na miłości. Troska zaś o to uzgodnienie dla całego Kościoła przysługuje Stolicy Apostolskiej, świętym pasterzom zaś w ich własnych diecezjach, a patriarchalnym wreszcie synodom i Konferencjom Biskupów na własnym terenie.

W zakresie dzieł apostołskich wykonywanych przez zakonników, niech biskupi i Konferencje Biskupów oraz przełożeni zakonni i konferencje wyższych przełożonych zechcą postępować w myśl uzgodnionych wpierw między sobą planów.

6) Celem zgodnego i owocnego rozwoju wzajemnych stosunków między biskupami i zakonnikami, niech biskupi i przełożeni zakonni zechcą zbierać się w stałych terminach lub ilekroć wydaje się to przydatne, by omówić sprawy związane w ogóle z apostołatem na danym terytorium.

Rozdział III

WSPÓLPRACA BISKUPÓW DLA WSPÓLNEGO DOBRA WIĘKSZEJ ILOŚCI KOŚCIOŁÓW

I. SOBORY, SYNODY, A ZWŁASZCZA KONFERENCJE BISKUPÓW

DB 36. Już od pierwszych wieków Kościoła biskupi stojący na czele poszczególnych Kościołów, w poczuciu więzi braterskiej miłości oraz przekazanego Apostołom powszechnego posłannictwa, zespalali swe siły i zamierzenia dla pomnożenia dobra zarówno wspólnego, jak i właściwego poszczególnym Kościołom. W tym celu organizowano czy to sobory, czy synody prowincjonalne, czy wreszcie synody plenarne, na których biskupi ustalali jednakowy dla różnych Kościołów sposób zarówno nauczania prawd wiary, jak i normowania dyscypliny kościelnej.

Obecny święty Sobór powszechny wyraża życzenie, by czcigodne instytucje soborów i synodów nabrały nowej mocy, dzięki czemu można by należycie i skuteczniej zatroszczyć się o wzrost wiary i zachowanie karności w różnych Kościołach stosownie do okoliczności czasu.

DB 37. W dzisiejszych szczególnie czasach biskupi częstokroć nie potrafią spełnić swych zadań odpowiednio i owocnie, jeżeli nie będą zacieśniać wciąż i zespalać swej zgodnej współpracy z innymi biskupami. A skoro Konferencje

Biskupów – utworzone już wśród wielu narodów – wykazały się wspaniałymi dowodami wydajnego apostołatu, obecny święty Sobór uważa za wielce wskazane, by wszędzie w świecie biskupi tego samego narodu lub kraju grupowali się w jeden zespół, zbierając się w określonych terminach, ażeby przez światłą wymianę roztropnych sądów i doświadczeń oraz skoordynowanie planów wytworzyć święte zespolenie sił dla wspólnego dobra Kościołów.

Wobec tego postanawia się w sprawie Konferencji Biskupów, co następuje:

DB 38. 1) Konferencja Biskupów jest jakby zespołem, w którym zwierzchnicy duchowni danego narodu czy terytorium łącznie wykonują swe pasterskie zadania dla pomnożenia dobra, udzielanego ludziom przez Kościół, głównie przez odpowiednio przystosowane do bieżących okoliczności czasu formy i sposoby apostołatu.

2) Do Konferencji Biskupów należą wszyscy ordynariusze miejscowi jakiego bądź obrządku – z wyjątkiem wikariuszów generalnych – biskupi koadiutorzy i pomocniczy oraz inni biskupi tytularni pełniący specjalne zadania, zlecone im przez Stolicę Apostolską lub Konferencje Biskupów. Wszyscy inni biskupi tytularni, jak też i legaci papiescy, z racji pełnienia specjalnej misji na danym terenie, nie są prawnie członkami Konferencji.

Ordynariuszom miejscowym oraz koadiutorom przysługuje głos decydujący.

Biskupom pomocniczym oraz innym biskupom, posiadającym prawo do udziału w Konferencji, statut Konferencji przyzna głos decydujący lub doradczy.

3) Każda Konferencja Biskupów winna opracować swój statut podległy uznaniu przez Stolicę Apostolską, w którym – poza innymi środkami – byłyby przewidziane organy dla skuteczniejszego osiągnięcia celu, np. stała Rada Biskupów, Komisje Biskupie, Sekretariat Generalny.

4) Uchwały Konferencji Biskupów, byleby powzięte były prawnie i miały za sobą przynajmniej dwie trzecie głosów biskupów, należących do Konferencji z głosem decydującym, oraz uznane przez Stolicę Apostolską, posiadają moc zobowiązań prawnych jedynie w wypadkach, w których bądź przepisywałyby to prawo powszechne, bądź zdecydowało o tym specjalne zarządzenie Stolicy Apostolskiej wydane z inicjatywy własnej lub na prośbę samej Konferencji.

5) Gdzie wymagałyby tego szczególne okoliczności, biskupi kilku narodów będą mogli za zgodą Stolicy Apostolskiej utworzyć jedną Konferencję.

Ponadto należy popierać stosunki wzajemne między Konferencjami Biskupów różnych narodów celem pomnożenia i zabezpieczenia większego dobra.

6) Zaleca się usilnie, żeby zwierzchnicy Kościołów Wschodnich przy umacnianiu na synodach dyscypliny własnego Kościoła, jako też celem skuteczniejszego poparcia dzieł dla dobra religii, liczyli się również z dobrem wspólnym całego terytorium, gdzie istnieje więcej Kościołów różnego obrządku, uzgodniwszy zapatrywania na spotkaniach przedstawicieli różnych obrządków, według norm, jakie ustali kompetentna władza.

II. ROZGRANICZENIE PROWINCJI KOŚCIELNYCH I TWORZENIE

OKRĘGÓW KOŚCIELNYCH

DB 39. Dobro dusz wymaga odpowiedniego rozgraniczenia nie tylko diecezji, lecz również i prowincji kościelnych, a nawet podsuwa myśl o utworzeniu okręgów kościelnych, aby lepiej odpowiedzieć potrzebom apostołatu zależnie od społecznych i lokalnych warunków oraz ułatwić i nadać większą owocność wzajemnym stosunkom biskupów czy to między sobą, czy z metropolitami oraz z innymi biskupami tego samego narodu, jak też stosunkom między biskupami a władzami świeckimi.

DB 40. Wobec tego święty Sobór postanawia dla osiągnięcia wspomnianych celów, co następuje:

1) Należy odpowiednio przebadąć zasięg prowincji kościelnych, a prawa i przywileje metropolitów określić nowymi i trafnymi normami.

2) Za regułę należy przyjąć, żeby każda diecezja oraz inne wyodrębnione terytoria, zrównane prawnie z diecezjami, należały do jakiejś prowincji kościelnej. Wobec tego diecezje, podległe obecnie bezpośrednio Stolicy Apostolskiej i nie złączone z żadną inną, trzeba albo razem zespolić w nową prowincję kościelną, jeśli by to było możliwe, albo przydzielić do prowincji bliższej lub dogodniejszej i poddać prawu metropolitalnemu arcybiskupa na zasadzie prawa powszechnego.

3) Tam gdzie perspektywa użyteczności to podsuwa, winno się łączyć prowincje kościelne w okręgi kościelne, których organizację należy prawnie ustalić.

DB 41. Jest rzeczą wskazaną, żeby właściwe Konferencje Biskupów rozpatrzyły sprawę takiego wytyczenia prowincji kościelnych lub utworzenie okręgów, wedle norm ustalonych już co do wyodrębniania diecezji pod nr 23 i 24, a swoje plany i życzenia przedłożyły Stolicy Apostolskiej.

III. BISKUPI PEŁNIĄCY ZADANIA MIĘDZYDIECEZJALNE

DB 42. Ponieważ potrzeby duszpasterskie coraz więcej domagają się, żeby pewne zadania duszpasterskie były harmonijnie pokierowane i rozwijane, należy utworzyć pewne organy do obsłużenia wszystkich lub kilku diecezji jakiegoś określonego okręgu albo narodu, które można powierzyć również biskupom.

Poleca zaś święty Sobór, żeby między zwierzchnikami czy biskupami pełniącymi te obowiązki a biskupami diecezjalnymi oraz Konferencjami Biskupów utrzymywała się zawsze braterska więź i zgodność w pasterskiej zapobiegliwości, której zasady należy nawet określić prawem powszechnym.

DB 43. Ponieważ duchowa opieka nad żołnierzami wymaga ze względu na ich szczególne warunki życia niezwyklej dbałości, trzeba w miarę możliwości utworzyć dla każdego narodu wikariat polowy. Zarówno wikariusz, jak i kapelani winni się gorliwie poświęcać temu trudnemu dziełu w zgodnej współpracy z biskupami diecezjalnymi.

Toteż biskupi diecezjalni mają odstąpić wikariuszowi polowemu wystarczającą liczbę kapłanów odpowiednich do tego doniosłego zadania, a zarazem używać poparcia przedsięwzięciom służącym pomnożeniu duchowego dobra żołnierzy.

ZARZĄDZENIA OGÓLNE

DB 44. Święty Sobór postanawia, żeby przy rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego sformułowano odpowiednie prawa wedle założeń ustalonych w niniejszym Dekrecie, po rozważeniu również uwag, które wysunięte zostały przez Komisje lub Ojców soborowych.

Ponadto święty Sobór postanawia, by na użytek tak biskupów, jak i proboszczów, sporządzono ogólne poradniki duszpasterskie celem dostarczenia im pewnych wytycznych dla łatwiejszego i stosowniejszego wywiązywania się ze swoich zadań duszpasterskich.

Należy również sporządzić zarówno specjalny poradnik traktujący o pieczy duszpasterskiej nad odrębnymi grupami wiernych w różnych warunkach poszczególnych narodów lub krajów, jak i poradnik katechetycznego nauczania ludu chrześcijańskiego, w którym byłaby mowa o podstawowych zasadach tegoż nauczania, jego organizacji oraz opracowaniu książek dotyczących tego przedmiotu. W opracowaniu zaś tych poradników trzeba również brać w rachubę uwagi przedstawione czy to przez Komisję, czy przez Ojców soborowych.